KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Lutego. — Rok 1840. Sobota. № 51. Jutro, Śta Romana Panna. Niedziela Mięsopustna.

Wczoraj w kościele Ś. Krzyża, odbyło się Nabożeństwo żałobne, za niewygasłej pamięci *Stanisława Kostkę Choromańskiego*, Arcybiskupa Warsz:, iako w 2gą rocznicę Jego śmierci. Dusza więcego Arcy-Pasterza, która swoią świetnością dodawała wielkiego blasku zaszczytnemu stopniowi, na iaki w Hierarchji Duchownej Królestwa Polskiego był podniesiony, nie iest zapomniana. Przyiaźń prawdziwa, i szacunek trwały dla zmarłego, zasługi i cnoty, odświeżyły religijne pienia i modły, dla przyśpieszenia tejże duszy wiekuistego tryumfu w przybytkach niebieskich. Na tem Nabożeństwie byli: JW. JX. *Pawłowski* Biskup Dyecezji Płockiej, szczególny zmarłego Przyiaciel, JW. JX. *Chmielewski* Biskup Suffragan i Administra: Archidyecezji Warsz:, również Szan: Osoby Prześw: Kapituły Metropol: Warsz: i innych Kapituł, liczne Duchowieństwo z Akademji i obu Seminarjów Metr: Ś. Jana, Ś. Krzyża, i nie mała liczba Ludu pobożnego, przyłączaiącego swoie westchnienia do modłów Kapłańskich. — *Bank Polski* ogłosił, że w przyszły Piątek, zaczynaiąc od godz: 10 rano w Sali posiedzeń Banku, odbędzie się publ: w obec Kommissji Umorzenia długu kraiowego i Delegowanego z Kommissji R. P. i Skarbu, włożenie do koł Numerów Serji Obligacji udziałowych z pożyczki 42 miljonow. Samo zaś losowanie Serji, nastąpi dnia 19 Lutego (2 Marca) w temże miejscu. — *Urząd Mun: M. Warsz:* ogłosił: „W skutek rozporządzenia Komis: R.S.W.D. i O.P. z d. 3 Gr: r.z. ostrzega kogo dotyczeć może, w ogólności zaś nabywaiących posesje w Warsz:, iż przed kupnem takowych przekonywać się winni u Kommissarzy Policji Admin: albo też w Biurze Urzędu Munic:, czyli posesje sprzedać się maiące, nie ulegaią iakiemu obowiązkowi przez właścicieli zaciągniętemu, co do rozrzucenia znajduiących się na nich budowli drewnianych i wystawienia w to miejsce murowanych, gdyż uchybiaiący temu ostrzeżeniu, sami sobie winę przypiszą, skoro po nabyciu posesji submissją, ią ciążącą, wykonać będą musieli. — W sklepie Ubogich złożono zł. 2, na Instytut m. z. dzieci, od Kucharki Katarzyny, za lenistwo i nieporządek, co do swego obowiązku. Tamże złożono przez P. S. 15 guzików z lit: G.L., służących dla Uczniów Gimnazjum Leszno, na korzyść Sali ochrony. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Przykazie*, przywołana JPanna *Damse*. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 17. Listy zast: zł. 96 gr. 25. Listy zast: nowe zł. od 96 gr. 3 do 96 gr. 5; kupon gr. 19⅔. Obligacje udział: zł. od 436 do 440.

Z Petersburga 1/13 Lut: — Wileński woienny, Grodzieński, Miński i Białostocki Jenerał-Gubernator, Xżę *Dołgorukow*, mianowany Jenerał-Gubernatorem Czernichowskim, Połtawskim i Charkowskim. — J. C. MOŚĆ d. 19 Grud: r. z. raczył potwierdzić etat osobnego oddziału przy Departamencie Oświecenia do interesów Warszawskiego szkolnego okręgu. Summa na ten przedmiot rocznie wyznaczona 10,005 r. 71¾ k. sr. ma się wypłacać w półrocznych ratach z dochodów Królestwa Polskiego. — Najnowsze wiadomości o wyprawie wojsk Rossyjskich do *Chiwy*, są pomyślne.

Anglja. — Zaślubiny Królowej z Xciem *Albertem* Sasko-Koburgskim, odbyły się 10go b. m. podług programu, a dzienniki londyńskie zapełnione są prawie iedynie opisami uroczystości; bardzo naturalnie, zwyczaiem angiel: szczegółowo, tak dalece, iż tylko opis illuminacji londyńskiej zajmuie przeszło 6 olbrzymich stronnic gazety; wszystkie domy, które tylko odznaczały się iakiem przezroczem, albo figurą w świetle lamp lub gazu, są poiedynczo wymienione. Xżę *Albert* w Sobotę (8 b. m.) po przyięciu w *Kanterbury* 2ch adresów od władz i duchowieństwa, udał się niebawnie do *Londynu*, gdzie przybył o 5tej i natychmiast odwiedził Króla-

wę. Na drodze do pałacu, Lud witał go głośnemi okrzykami, a Xżę dziękował uprzejmie; w samym pałacu przyięli go Urzędnicy stanu i powiedli do Monarchini. Xiążę w skromnym ubiorze, wyglądał bardzo dobrze, i widocznie był ucieszony radosnem przyięciem, iakiego wszędzie doznawał. Królowa w chwili przyjmowania Xcia i iego dostojnych krewnych, znajdowała się w towarzystwie Matki swoiej Xżny *Kent* i swoiego dworu. Niezadługo przybył do pałacu *Bukingham* Lord Kanclerz i odbierał od Xcia *Alberta* przysięgę, iako od nowo naturalizowanego poddanego. Jego Królew: wysokość (Xżę *Albert*) w towarzystwie swoiego Ojca i Brata, udał się potem z odwiedzinami do członków rodziny królewskiej, najprzód do Królowej Wdowy, potem do Xżniczki *Augusty*, i t. p. Wieczorem dano ucztę u Królowej. Dzień 10 b. m. był uroczyście obchodzony przez ludność stolicy; iuż o 6tej rano zabrzmiały wszystkie dzwony głównych kościołów. Na wszystkich wieżach, na statkach *Tamizy* i w oknach domów, powiewały chorągiewki i chustki. Od świtu, ruch mieszkańców trwał nieustannie. Niezmierne tłumy zaięły przystępy do pałacu *Bukingham*. Z rana powietrze nie sprzyiało, o 10tej deszcz lał strumieniami; lecz o 11tej, znowu słońce przyświecać zaczęło. Oddziały gwardji przybocznej i gwardji konnej z swoiemi orkiestrami, stanęły o 11tej przed pałacem *Bukingham* i utworzyły szpaler, przez który orszak miał przechodzić do pałacu S. Żems. O tej porze ciekawość oglądania Królowej i Xięcia, doszła między publicznością najwyższego stopnia; każdy przeieżdżaiący powóz wzięto pod ścisłą uwagę, a żal był powszechny kiedy siedzących w poieździe nie zdołano rozpoznać. Przeszło 2,000 Urzędników policji czuwało nad utrzymaniem porządku. W chwili, gdy muzyka zagrała hymn narodowy, salwa armatnia zwiastowała wyruszenie orszaku; w kilka minut ukazały się poiazdy z orszaku Xcia, potem i poiazd *pana młodego;* Xżę dziękował uprzejmie na okazane mu honory. Następnie ruszył orszak Królowej; Monarchini którą powitano głośnemi okrzykami radości, wyglądała bardzo dobrze i zdawała się być wesołą. Orszak przybył o czasie oznaczonym do pałacu, na którym wywieszono sztandar królewski zaraz po wejściu Monarchini przez główne podwoie. Rodzina królewska zgromadziła się tymczasem na pokoiach, a gdy oba orszaki stanęły w porządku programem przepisanym, udano się krytą aleą z pałacu do kaplicy, do świętego miejsca, gdzie miały nastąpić zaślubiny. Królowa Wdowa, która nie należała do orszaku, przyiechała iuż wprzódy z swoim dworem do kaplicy, gdzie zaięła przeznaczone sobie miejsce. Lożę królewską zajmowali członkowie dyplomatycz: ciała, między niemi i Hrabia *Sebastjani*, który ieszcze został w *Londynie*, pomimo że 8go b. m. miał iuż pożegnawcze posłuchanie. Poseł *turecki* był także świadkiem obrzędu. Ołtarz i wzniesienie na około iaśniały ozdobami. Wszystko było wybite axamitem karmazynowym, girlandami i sznurami złotemi. Kolumnada gotycka na której spoczywały galerje, iako też rzeźby były pozłacane. Przy stole komunji zastawionym złotemi naczyniami, znajdowały się 2 krzesła dla Arcybiskupa *Kanterbury* i Biskupa *Londynu*. Na wzniesieniu po lewej stronie ołtarza ustawiono 4 krzesła z podnóżkami dla Królewiczów *Susex* i *Kembrycz*, oraz dla Xżniczki *Augusty* i Xżny *Glocester*, druga iednak dla słabości nie była. Posadzkę pokrywał dywan błękitny lity złotemi różami normandzkiemi. Muzyką wykonaną przy obrzędzie ślubnym dyrygowali P. Jerzy *Smart* i Nadorganista P. *Hawes*; 16 mężczyzn i 10 chłopców odśpiewali chóry. Odgłos trąb i bębnów zwiastował o godzi: 1szej przybycie Pana młodego do Kaplicy; za iego ukazaniem się, iako też później za ukazaniem się Królowej, zgromadzenie powstało. Xiążę został poprowadzony do ołtarza z prawej strony przez ojca, a z lewej przez brata. Nowożeniec wyglądał dobrze, miał na sobie galowy mundur gwardji angiel: i order podwiązki; nim usiadł pocałował Królowę wdowę w rękę

i rozmawiał z nią przez kilka minut. Nowy odgłos trąb i bębnów, oraz hymn narodowy zwiastowały przybycie dostojnej Narzeczonej. Królowa miała wieniec z pomarańczowych kwiatów, woal z koronek honitońskich, naszyjnik i dyamentowe zausznice. Suknia z białego atłasu była obszytą takiemiż koronkami iak woal; ogon u sukni także z białego atłasu obszyty kwieciem pomarańczowem, koronki kosztowały 40,000 zł. Atłas naiczystszej bieli pochodzi z *Szpitalfields*. Królowa prócz tego miała na sobie naramiennik z godłem orderu podwiązki, tudzież gwiazdę tego orderu. Obrzęd zaślubin został wypełniony przez Arcy-biskupa *Kanterbury* i Biskupa *Londynu*, w obec naiznakomitszej szlachty. Po godzinie 1ej obrzęd był skończony, o czem salwa królewska zawiadomiła. Królowa iako też Xżę *Albert* zdawali się nader wzruszeni tym ważnym wypadkiem, i ledwo można było słyszeć wyrzeczony przez nich wyraz „*tak*”, następne wyrazy o miłości i posłuszeństwie Królowa miała wymówić z szczególną mocą. Po zaślubinach stadło królewskie wsiadło z Xiężną *Kent* do iednego porazdu i udało się do pałacu *Bukingham* śród okrzyków Ludu. Zaraz po śniadaniu, podpisano akt ślubny, a potem wyiechano do *Windsoru*, dokąd młoda para przybyła o 3 kwadranse na 7mą wieczorem. Xżę poprowadził swoią dostojną Małżonkę do pokoiów królewskich. Przy uczcie danej wieczorem w zamku *Windsor* dla królewskiego stadła, znajdowali się tylko 3 Damy z orszaku Królowej i 3 Kawalerowie z orszaku Xcia. Lud wszędzie z zapałem okazywał dostojnej parze cznaki miłości, z okien ciągle powiewały chustki. Tłumy Ludu oglądały wieczorem rzęsistą illuminację. W pałacu S. *Żems* dano wieczorem świetny bal dla rodziny królewskiej, tudzież dla znakomitych Urzędników i Dworzan. W wielu miejscach uczęstowano ubogich. — Doniesiono, że odbyła się bitwa między 2ma fregatami ang: i 29 statkami *chińskiemi*, z których 5 zatopiono, ieden wysadzono w powietrze, a reszta uciekła z chińskim Admirałem *Kwan*.

Francja. — Dotychczas żaden Prałat nie chce przyiąć Arcybiskupstwa paryzkiego. — Z *Tulonu* piszą d. 5 b. m. Wiatry przeciwne wstrzymały odpłynienie 3ch okrętów linjowych ku wschodowi. Statek parowy *Faeton* oczekuie depesz do Turcji, został uzbroiony iak statek woienny. Depeszą telegraficzną dano rozkaz Admirałowi *Rosamel* aby wysłano kilka okrętów linjo: na Archipelag. Flotta Admirała *Lalande* otrzyma znaczne zapasy. Robotnicy w porcie i arsenale musieli nawet pracować w niedzielę dla śpiesznego wyprawienia okrętów. — Jedno z pism franc: donosi o nowej obeldze wyrządzonej francuzkiemu statkowi *Klaudynie* w przystani *Lagos*, przez Kapitana angielskiej korwety *Water-With*. Kapitan angiel: udał się na pokład statku *Klaudyny*, w celu zasiągnienia szczegółów o galiocie portugalskiej, która dała ognia na korwetę angielską, a później schroniła się ucieczką. Ponieważ Francuzi żądanych objaśnień udzielić nie mogli albo nie chcieli, przeto Kapitan dopuścił się obrażaiącej samowolności, a między innemi kazał zgruchotać łódkę dniem wprzódy nabytą przez Francuzów. Kapitan przyznał się wprawdzie do niesłuszności, wszakże wynagrodzenia szkody od niego nie otrzymano. Dzienniki paryzkie nalegaią na Ministerstwo, aby za podobne urazy zażądano zadosyć uczynienia od Anglji. — Król pozwolił Pani *Thiers* przyiąć order *Marji Ludwiki*, dany iej przez Królowę Hisz:. — Korpus 10,000 Arabów ukazał się w prowincji konstantyńskiej, ale musiał cofnąć się z stratą.

Hiszpanja. — Były dowódzca karlistowski *Leguina* wzniecił znowu powstanie w prowincji *Santander* w Biskai; załoga izabellistowska chciała rokoszan poskromić, lecz utraciła przytem kilku ludzi.

Turcja. — Minister spraw zagrani: *Reszyd* Basza podał Posłom zagranicznym notę zawiadamiaiącą o skutku missji *Kjamila* Baszy do Egiptu. Zdaie się, iż Porta iest niespokojną o zamiary Wice-Króla, gdyż w Dywanie postanowiono zaciągnąć pożyczkę 10 miljo: fr. dla zreorganizowania armji w Azji mniejszej; a z seraiu prze-

daią mnóstwo brylantów i innych klejnotów. — Z niecierpliwością oczekuią z *Alexandrji* ostatecznej odpowiedzi Wice-Króla na notę podaną z strony *Anglji*, która postanowiła bez dalszej odwłoki rozstrzygnąć sprawę wschodnią. — Tegoroczny karnawał iest i w *Stambule* ożywiony, kasyno bywa przez Chrześcjan licznie odwiedzane.

Rozmaitości. — W Teatrze polskim we *Lwowie*, przedstawiono teraz *Ami czyli Polowanie na pokoiach Królowej Elżbiety*, nową dramę w 5 aktach, oryginalnie przez Anto: Hr: *Karśnickiego* napisaną. — *Odmiany powietrza w różnych latach.* W dawnych kronikach czytamy, iż w roku 1340 ani zimy ani lodu nie było; w styczniu 1584 roku kwitły pierwiosnki, podobnież w r. 1708. W r. 1340 zaczęło się lato dnia 23 lutego, a w r. 1691 dnia 10 lutego wyleciały pierwszy raz pszczoły z ula. W r. 1685 w nocy z 18go na 19go czerwca, był na polach lód tak gruby iak tylec noża. — Francuzka Rodzina królewska znajdowała się 10go b. m. w teatrze francuzkim na benefisie Panny *Mars*, która tegoż dnia obchodziła 62gą rocznicę swoich urodzin. Artystka przedstawiała rolę młodej kochanki i swoią zachwycającą grą zyskała oklaski licznie zgromadzonej publiczności. Dochodu miała 17,500 fr.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Renenkampf Jener: z Pułtuska; Erazm Nałęcz Moszczeński Dzied: Dóbr Dziewięczyce z Obwo: Miechowskiego; Gurzyński Piotr Dzie: z Giełzów; Wodzyński Leon Dzie: z Suchej; Łabęcki Włod: Dzi: z Kopawy.

DONIESIENIA.

AUSTERJA konsesewana z gościnną Izbą, Alkierzem, Komorą, 2ma Piwnicami, z Zaiazdem na Koni 40, we wsi Pilaszkowie będąca, na bocznym trakcie o mil 3 od Warszawy ku miastu Błoniu położona, iest wraz z Paktem KRÓW doinych od Sgo Jana r. b. do wydzierżawienia.



Kto ma na sprzedaż OGIERA bez odmiany, rasowego i młodego, zechce w dniu 23 b. m. adres swój przysłać pod Nr domu 660 przy ulicy Leszno, w officynie na 1sze piętro.

☞ Ktoby sobie życzył dobrze uprawionych OGÓRKÓW, dostać może na kopy lub też beczki; kopa Ogórków zł. 4 gr. 15, przy ulicy Bielańskiej i Długiej, w Szynku Nr 593. *K. Rożański.*



MASEK Atłasowych, Organtynowych oraz zwyczajnych, dostać można w Handlu podpisanego przy ulicy Krakowskie Przedmieście. J. L. Wemmer.

PLAC obszerny na SKŁAD DRZEWA, dobrze oparkaniony, przy Bulwarku kamiennym, przy ulicy Solec pod Nr 2956; z OFFICYNĄ obejmuiącą kilka Lokali i Kuźnią, iest do wynaięcia od 1go Kwietnia r. b.; bliższą wiadomość powziąść można u P. Böhem, w pałacu JW. Alexandra Potockiego, przy ulicy Krak: Przed:, w oficynie po prawej ręce na dole.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro 10 raz *Koń spiżowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 56 raz *Pan domu.* 1szy raz *Askuracje małżeńskie.* 26 raz *Kłamca prawdomówny.*

Jutro 7ma MASKARADA. O w pół do 12tej w Wielkim Teatrze, 47 raz *To byłam ia.*

Dziś w Rajtszuli w pałacu Prymasow: sztuczni Jezdcy.

Jutro w Ogrodzie Ohma (Unrua) za Wolskiemi rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Królikarnia. — Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż jutro od południa, grać będzie KWARTET z dobranych artystów niezawodnie; tamże można dostać PĄCZU rozmaitego, przytem PĄCZKÓW i wszelkich CIAST przy rychłej usłudze. Sanna wyborna. *J. Berty.*

Jutro w Ogródku Zielonym, dostać można wybornych PĄCZKÓW, CIAST, PĄCZU, POTRAW, etc.



JUTRO danym będzie BAL PRZYJACIELSKI za Pragą w Targówku, dawniej Szmulowizną zwanym, w Domu Zaiezdnym na 1szem piętrze; gdzie przy dobranej Muzyce, dostać będzie można wszelkich POTRAW i NAPOJÓW, po cenach umiarkowanych; za rychłą usługę ręczę. *A. Brzozowski.*

WIECZOR TAŃCUJĄCY (jutro) dany będzie w domu Nro 417 przy ulicy Krako:-Przedm:, iak transparent wieczorem wywieszony bliżej miejsce wskaże; gdzie Szanowni Goście, prócz wszelkiej przyiemności, dobranego grona, stosownej Orkiestry, dostać mogą za mierną cenę wszelkich Potraw i Napoiów.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. Śniadanie: Indyk, Kapłony, Polędwica, Potrawa, Kotlety, Zrazy nelsoń:, Flaki 2kie, Kwiczoły, Pekeflejsz, etc.

Jutro w Restauracji przy ulicy Senatorskiej pod Nr 478 obok pałacu Prymasowskiego, na śniadanie, Flaki 2kie, Kołdony, Kapłon, Polędwica z roż:, Zrazy, etc.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Pasztet z zwierz:, Zaiąc z podle:, Indyk fasze:, Polędwica, Potrawa, Sznycle, Flaki z pulpetami, etc.